ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA
VOL. XXIII, 30 SECTIO H 1989

Katedra Ekonomii Politycznej
Wydziału Ekonomicznego UMCS

Stanisław ŚLUSARCZYK

Możliwości działań optymalizacyjnych w jednostkach gospodarczych w warunkach reformy gospodarczej

Оптимализация экономической деятельности в хозяйственных единицях в условиях экономической реформы

The Possibilities of Optimalization Activities in Economic Units in the Conditions of the Economic Reform

POJĘCIE OPTYMALIZACJI DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Optymalizacja działalności gospodarczej oznacza dążenie do uzyskania realizacji zamierzonego celu działania. Stąd pojęcie optymalizacji odnosi się do rachunku ekonomicznego, w wyniku którego określamy tzw. *optimum* albo efekt optymalny. Ograniczenie pojęcia rachunku ekonomicznego do metod racjonalnych lub optymalizujących nie wyczerpuje zagadnienia. Nie można bowiem postawić znaku równości między rachunkiem ekonomicznym a rachunkiem optymalizującym. Rzeczą konieczną wydaje się odróżnić rachunek ekonomiczny sensu largo od pewnego typu tego rachunku, który można by określić jako optymalizujący rachunek ekonomiczny. Traktując rachunek ekonomiczny w szerszym znaczeniu należy zgodzić się ze sformułowaniem B. Minca, według którego rachunek ekonomiczny jest to ocena przedsięwzięć z punktu widzenia funkcji celu przy istniejących ograniczeniach. Takie rozumienie rachunku ekonomicznego umożliwia w sposób kompleksowy określić jego znaczenie w procesach optymalizacji produkcji w przedsiębiorstwie socjalistycznym.

Prezentowane ujęcie rachunku ekonomicznego pozwala nam również przyjąć stosunkowo szeroko optymalizację produkcji jako całokształt zamierzeń i działań podejmowanych w celu uzyskania poprawy zaspokojenia potrzeb społeczeństwa. Realizacja zoptymalizowanego efektu wy-

maga bowiem zoptymalizowanych działań, gdyż o powodzeniu procesu realizacji zadań decyduje nie tylko optymalizacyjny rachunek, ale również możliwie pełna synchronizacja działań właściwego funkcjonowania rachunku ekonomicznego.

W optymalizacji nie jest więc najważniejsze poszukanie „optymalnego" pojedynczego regulatora, nierealistycznego świata Walrasa, ale doskonalenie rozwiązań mechanizmu funkcjonowania gospodarki socjalistycznej dla stworzenia coraz to lepszych warunków dla optymalizacji produkcji. Tak więc w naszym ujęciu procesy optymalizacji przyjmujemy jako każde działanie, które przyczynia się do poprawy zaspokojenia potrzeb. Nie jest to optymalizacja w znaczeniu osiągania efektów największych lub najmniejszych, ale w znaczeniu wyraźnej poprawy wyników w stosunku do osiąganych dotychczas. Sądzimy, że tak rozumiana optymalizacja nie jest sprzeczna z merytoryczną interpretacją samej zasady. Takie umowne i poszerzone rozumienie optymalizacji wynika z trudności szerszego zastosowania metod matematycznych. Obecny stan badań nad problemami optymalizacji w gospodarce socjalistycznej, pozwolił uświadomić większości badaczom różne braki modeli makroekonomicznych, modeli mikroekonomicznych i modeli bilansowych. W takiej sytuacji czujemy się upoważnieni do traktowania tych modeli jedynie jako elementów doskonalenia procesów optymalizacji.

Ekonomia matematyczna jest ostatnio przedmiotem coraz częstszej krytyki. J. Kornai, który uważa siebie za ekonomistę matematycznego, unika matematycznego sformułowania. Odrzuca on matematyczne metody optymalizacji jako opis i wyjaśnienie *ex post* rzeczywistego zachowania się gospodarczego.[1] W tym właśnie duchu ujmowane są na Węgrzech matematyczne modele oparte na obliczaniu *ekstremum* warunkowego, na optymalizację, gdzie wykorzystuje się je do zwiększenia „rozsądku" w decyzjach rządowych. Również w kilku zachodnich uniwersytetach pojawiła się w ostatnich latach nowa dziedzina wiedzy zwana „organizacją przemysłu". Celem jej jest realistyczny opis i klasyfikacja rzeczywistej produkcyjnej i rynkowej struktury różnych gałęzi przemysłu, a także ich polityka produkcji, zbytu, cen. Wybitnymi przedstawicielami tej szkoły są J. S. Bain i J. K. Galbraith.[2]

Traktowanie optymalizacji sensu stricto napotyka na olbrzymie trudności, gdyż warunkiem zoptymalizowania określonego zadania jest właściwe określenie kryterium optymalizacji. Ścisłe ustalenie kryterium

---

[1] Zob. J. Kornai: *Antiequilibrium — teoria systemów gospodarczych*. Ślusarczyk. *Kierunki badań*. PWN, Warszawa 1977, s. 25 i 207.

[2] J. S. Bain: *Industrial Organization*, New York 1968; J. K. Galbraith: *The New Industrial State*, Boston 1967.

optymalizacji jest zadaniem skomplikowanym i w praktyce nierozwiązywalnym ze względu na wiele wymogów, które musi ono spełniać. B. Minc ujmuje je następująco:

1) może być tylko jedno kryterium optymalizacji,
2) kryterium optymalizacji powinno być wielkością syntetyczną, która umożliwia integrację celów cząstkowych i wybór najlepszych ich kombinacji,
3) kryterium optymalizacji musi być możliwe do skwantyfikowania,
4) kryterium optymalizacji działalności organizacji gospodarczych powinno być zgodne z funkcją celu jako całości.[3]

Nie można jednak przyznać racji tym autorom, którzy ze względu na złożoność problemu, negują konieczność szukania dobrego kryterium optymalizacji, albo wręcz kwestionują potrzebę jego istnienia.[4] Jest to bowiem bezpłodne i sprzeczne z założeniami teorii systemów ekonomicznych, w której istotną rolę spełniają procesy optymalizacji. Możliwości optymalizacji są uzależnione od obowiązującego systemu funkcjonowania gospodarki narodowej. Funkcjonujące w naszej gospodarce różne odmiany systemu scentralizowanego nie stwarzały warunków dla optymalizacji. Systemowa logika scentralizowanej gospodarki jest zupełnie odmienna od logiki, która ma na celu optymalne wykorzystanie istniejącego już potencjału zdolności produkcyjnych. Taką logikę forsuje reforma gospodarcza lat osiemdziesiątych w Polsce.

Ekonomia socjalizmu nie potrafiła przez długi czas zweryfikawać paradygmatu skrajnego centralizmu, tak jak to umieli uczynić wobec założeń doskonałej konkurencji J. Robinson, E. Chamberlin,J. M. Keyns. Wręcz przeciwnie nawet — koncepcja skrajnie centralistyczna funkcjonowała wiele lat jako ideał. Doświadczenie historyczne wskazuje, że pełne i bezpośrednie podporządkowanie działalności przedsiębiorstw centralnie określonej optymalizacji ogólnogospodarczej nie daje rozwiązania optymalizacji mikroekonomicznej — nie może dobrze działać całość, jeżeli nie działają dobrze wszystkie jej części składowe. Problem doczekał się rozwiązania we wdrażanej reformie gospodarczej. Główną zaletą wdrażanego systemu ekonomicznego z punktu widzenia warunków podejmo-

---

[3] B. Minc (red.) *Problemy optymalizacji gospodarki socjalistycznej.* PWN, Warszawa 1976, s. 82: N. P. Fiodorenko, *O rozrabotkie sistiemy optimalnego dunkcjonirowanija ekonomiki,* Moskwa 1968, s. 193.

[4] Zob. K. Porwit: *Zagadnienie rachunku ekonomicznego w planie centralnym.* PWE, Warszawa 1964, s. 115; A. Bojarski: *Szkice matematyczno-ekonomiczne.* PWE, Warszawa 1966, s. 20. Inni ze względu na trudności związane z jego sformułowaniem szukają takich metod optymalizacji, w których kryterium to nie byłoby potrzebne. Ciekawym przykładem jest tu zastosowaniee przez J. Kornaia zasady teorii gier.

wania decyzji jest stworzenie klimatu optymalizacji mikroekonomicznej na szczeblu przedsiębiorstwa. Przyznanie przez reformę gospodarczą zasadniczej roli optymalizacji cząstkowej, pozwala zweryfikować tezę głoszącą, że jakoby optymalizacja cząstkowa, nie gwarantuje optymalizacji ogólnogospodarczej. Nie ulega wątpliwości, iż im lepiej gospodarują przedsiębiorstwa, im osiągają wyższe wyniki w stosunku do zużytych środków, tym wyższy musi być efekt ogólny całego systemu. Oczywistym jest, że system osiąga najwyższy efekt, gdy ograniczone środki produkcji i siła robocza zostały podzielone między przedsiębiorstwa tak właśnie, aby ten efekt uzyskać. W złożonym systemie gospodarczym dokładne spełnienie powyższego warunku jest jednak niemożliwe, a więc optymalizacji pierwszego stopnia nie należy traktować w sposób rygorystyczny i bezwzględny. Uzyskanie tej optymalizacji, tak jak i optymalizacji cząstkowej możliwe jest jako tendencji a nie ścisłe jej określenie. Chodzi zatem o utrzymanie kierunkowej zgodności działań optymalizacyjnych w skali całej gospodarki narodowej i na szczeblu przedsiębiorstwa.

ZNACZENIE RACHUNKU EKONOMICZNEGO W PROCESACH OPTYMALIZACYJNYCH W WARUNKACH REFORMY GOSPODARCZEJ

Warunki funkcjonowania przedsiębiorstw i innych jednostek gospodarczych należy traktować jako pochodne przesłanek ogólnogospodarczych propozycji, kryterium efektywności i racjonalności ogólnogospodarczej. Rozpatrywane być powinny zatem od strony przesłanek makroekonomicznych, gdyż muszą wyrażać zewnętrzne wymagania i ograniczenia wynikające z przesłanek ogólnosystemowych a nie odcinkowych, uwarunkowanych efektywnością mikroekonomiczną.[5]

Wprowadzenie do systemu gospodarczego samodzielności przedsiębiorstw, a także zasadniczych zmian w zakresie tworzenia cen, praktycznie uniemożliwia wykorzystywanie tradycyjnego rachunku ekonomicznego na szczeblu centralnym. Samodzielne przedsiębiorstwo kieruje się w swoich decyzjach przede wszystkim wynikiem finansowym, natomiast centrum gospodarcze powinno wpływać na jego wybory głównie za pomocą norm sterujących (ceny urzędowe, kursy walutowe, stopa procentowa, stawki podatkowe) i zasilających (związanych z kredytami, środkami budżetowymi i warunkami uzyskiwania środków dewizowych).

---

[5] O konieczności syntezy makroekonomii i mikroekonomii pisał P. A. Samuelson: (...) „można wyprowadzić ogólnie obowiązujące twierdzenie o podstawowym znaczeniu z punktu widzenia teorii systemów gospodarczych, zależności makro- i mikrogospodarki".

Na obu szczeblach: centralnym i przedsiębiorstwa prowadzony jest rachunek ekonomiczny choć inna jest jego postać i dziedziny stosowania. Na obu szczeblach musi on służyć podejmowaniu decyzji: w przedsiębiorstwie głównie na temat rozmiarów i struktury produkcji, a na szczeblu centralnym — głównie na temat norm kierowania gospodarczego, tworzących warunki działania oraz ograniczenia dla decyzji producentów.

Przyjmujemy, że rachunek ekonomiczny jest zbiorem metod (procedur) służących podejmowaniu decyzji optymalnych. Metody te mogą mieć bardzo zróżnicowany charakter, poczynając od wielokryteriowych, w których oprócz dających się wyliczyć (oszacować, prognozować) elementów ilościowych występują kryteria niewymierne lub trudno wymierne, do ścisłych, arytmetycznych wyliczeń wyniku finansowego w przedsiębiorstwie czy na szczeblu całej gospodarki narodowej. Podstawą dla każdego rachunku jest określenie danych wyjściowych, a stąd rola, jaką przypisujemy parametrom rachunku: cenom i innym składnikom kosztów.

Dla racjonalnej współpracy pomiędzy podmiotami gospodarczymi usytuowanymi wobec siebie hierarchicznie, doniosłą rolę musi spełniać właściwy system szyfru, przekładu obydwu rachunków. Rachunek w skali całej gospodarki narodowej nie może więc polegać na zastępowaniu rachunków odcinkowych czy też kontroli ich prowadzenia. Powinien on wnosić elementy, które są dostępne tylko w skali całej gospodarki narodowej, których uwzględnienie przez jednostki o mniejszej skali działania nie jest możliwe i powinien umożliwiać przejście od ujęć w skali makroekonomicznej do ujęć odcinkowych. Jest to niezbędne, jeżeli rachunki, centralny i odcinkowe, mają rzeczywiście stanowić elementy jednolitego systemu, jeżeli przesłanki rachunku centralnego i odcinkowego mają wzajemnie na siebie oddziaływać. Również rachunek mikroekonomiczny nie może ograniczać się do operowania szczegółowymi wielkościami asortymentowymi, niezbędnymi do rozpatrywania konkretnych problemów w skali przedsiębiorstwa. Potrzebne są również takie formy i metody rachunków odcinkowych, które zapewniałyby zachowanie łączności z rachunkiem makroekonomicznym. A zatem rachunek ogólnogospodarczy spełnia właściwie swoją rolę, tylko wtedy, gdy przedsiębiorstwa prowadząc racjonalny rachunek ekonomiczny będą sprawnie rozwiązywać zadania pozostające w ich własnym obszarze działania i vice versa. Mamy więc do czynienia z dwoma typami regulowania gospodarczego, a mianowicie regulowanie makraekonomiczne i regulowanie mikroekonomiczne. Obydwa typy regulowania gospodarczego w zdecentralizowanym systemie zarządzania wzajemnie się warunkują i uzupełniają, łączy je bowiem główny cel — motyw systemu ekonomicznego, określony przez stosunki produkcji. Oznacza to, że decyzje ekonomiczne

podejmowane w ramach obydwu regulacji gospodarczych powinny zmierzać do optymalizacji funkcji celu gospodarki socjalistycznej.

Jeżeli przyjmiemy za B. Mincem mechanizm regulowania gospodarczego jako całokształt sposobów, za pomocą których urzeczywistnia się regulowanie,[6] to wówczas mechanizm ten obejmuje również kryteria wyboru różnego rodzaju produkcji i wielkości każdego z nich. Rachunek makroekonomiczny i rachunek mikroekonomiczny stanowią zatem jeden z istotnych mechanizmów regulowania gospodarczego.

Mechanizm regulowania gospodarczego powinien prowadzić do równowagi rynkowej. Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że nie ma i nie może być z góry określonego, idealnego mechanizmu zapewniającego efektywną pracę przedsiębiorstw z punktu widzenia ogólnogospodarczego i równowagi gospodarczej. W związku z tym należy się liczyć z koniecznością ciągłej weryfikacji określonych parametrów ekonomicznych w zależności od zmieniających się warunków. Parametry nie mogą być więc stałe, ale muszą one wyrażać każdorazowy układ potrzeb i możliwości, a więc muszą być zmienne.

Oddziaływanie parametryczne wymaga większych umiejętności strategicznych centrum, ale liczebnie mniejszego aparatu. Określanie owych parametrów przebiegać powinno na podstawie przesłanek rachunku makroekonomicznego i dezyderatów płynących z rachunków odcinkowych. Centrum musi więc mieć zapewniony dopływ szerokiego zakresu informacji o przebiegu procesów gospodarczych oraz musi opanować umiejętność sprawnego korzystania z tych informacji. Centrum musi wobec tego określić, czego oczekują (wymagają) przedsiębiorstwa, a ponadto przyjmuje na siebie odpowiedzialność tworzenia ramowych warunków pozwalających realizować przedsiębiorstwom ich własne cele cząstkowe.

Decyzje w zakresie wyboru struktury produkcji i metod wytwarzania celowe z punktu widzenia przedsiębiorstwa, celowe są również z punktu widzenia interesów całej gospodarki narodowej. Osiągnięcie niższych kosztów lub większego zysku nie jest sprawą tylko dla przedsiębiorstwa, lecz jest wskaźnikiem osiągnięcia lepszych wyników ogólnych, lepszego zaspokojenia potrzeb społecznych. Niewłaściwe jest więc upatrywanie rozbieżności między strukturą produkcji a strukturą popytu w sprzecznościach aspektu wartościowego i rzeczowego rachunku ekonomicznego. Na tym tle formułowane bywają zarzuty partykularyzmu pod adresem organizacji gospodarczych, stosujących zgodnie z założeniami systemu ekonomicznego „reguły gry" manewrowania strukturą

---

[6] B. Minc: *Mechanizm regulowania gospodarki socjalistycznej*, tom 6. Materiały i Prace Instytutu Funkcjonowania Gospodarki Narodowej, SGPiS Warszawa 1978.

produkcji w kierunku bardzo często niezgodnym ze zgłaszaną strukturą popytu. Nie dostrzega się jednak w tym wypadku, że nie jest to wina przedsiębiorstw, lecz błędnie ustalonych lub całkowicie wyłączonych parametrów ekonomicznych. Właściwe zrozumienie tych zależności, co zresztą zostało jednoznacznie określone w założeniach reformy gospodarczej, powinno prowadzić do ciągłego doskonalenia instrumentów ekonomicznych i rzeczywistego ich wykorzystania w celu równoważenia rynku.

Warunkiem zatem zapewnienia kierunkowej zbieżności optymalizacji ogólnogospodarczej i optymalizacji cząstkowej jest ciągłe doskonalenie procesów informacyjnych (wzajemny przepływ rzetelnych informacji). Nie musi to oznaczać i nie oznacza wcale ograniczenia samodzielności ekonomicznej przedsiębiorstwa, bowiem nie chodzi tu o wyręczanie przedsiębiorstwa w przeprowadzaniu wyboru ekonomicznego, lecz na dostarczaniu przedsiębiorstwom niezbędnych informacji możliwych do uzyskania na szczeblu centralnym. Takich informacji, których uwzględnienie w przeprowadzanym rachunku ekonomicznym w przedsiębiorstwie zapewni kierunkową zbieżność działań optymalizacyjnych w skali całej gospodarki narodowej i na szczeblu przedsiębiorstwa.

Mechanizm funkcjonowania gospodarki narodowej, jaki wprowadza reforma gospodarcza oparty jest na rachunku pośrednim i bezpośrednim. Tylko taki mechanizm może zapewnić racjonalne gospodarowanie w gospodarce socjalistycznej, a więc optymalizację działań nie tylko poszczególnych jej odcinków, ale także tej gospodarki jako całości. Aktywne stosowanie reguł rachunku pośredniego nie może być utożsamiane z istnieniem gospodarki w pełni rynkowej. Wymaga tylko realnego wykorzystania mechanizmu rynkowego, który nie narusza zasady centralnego planowania w gospodarce socjalistycznej. [7] „(...) ani sam rynek, ani samo planowanie nie mogą na zasadzie wyłączności kierować nowoczesnym, złożonym systemem gospodarczym. Każdy z nich jest regulatorem funkcjonującym w sposób nie w pełni kompletny. Dlatego dla odpowiedniego kierowania systemem, dla poprawy jego działania konieczna jest łączna działalność obu podsystemów. [8] J. Mujżel stwierdza, iż należy uznać stosunki rynkowe za istotny element rozwiniętej gospodarki socjalistycznej. W warunkach bowiem podziału pracy oraz ograniczoności zasobów jest to obiektywne następstwo z jednej strony realizowanych przez centrum celów i podejmowania decyzji z uwzględnieniem kryteriów rynkowych, a z drugiej — ekonomicznego wyodrębnienia mikro-

---

[7] Zob. O. Lange: *Zagadnienie rachunku gospodarczego w ustroju socjalistycznym*, „Ekonomista" 1963, 4. Rachunek pośredni wykluczający całkowicie mechanizm rynkowy a zachowujący jedynie jego zasady, tj. tzw. „rynek cieni" nie jest przedmiotem rozważań.

[8] Zob. Kornai: *op. cit.* s. 439.

podmiotów.[9] Widzimy więc, że na długo przed reformą gospodarczą nie brak było głosów wskazujących konieczność uwzględnienia mechanizmu rynkowego w procesach kierowania gospodarką. Reformę gospodarczą lat osiemdziesiątych należy zatem traktować jako ukoronowanie postępowych myśli, jakie wystąpiły w naszej ekonomii już w latach pięćdziesiątych.[10]

Dzisiaj nie wydaje się celowe przeprowadzanie gradacji ważności rachunku bezpośredniego i pośredniego. Obydwa rachunki są bowiem ze sobą powiązane i wzajemnie się warunkują. Do niedawna jednak częste były zarzuty pod adresem rachunku pośredniego, że za zasłoną pieniężną ulegają do pewnego stopnia zatarciu wartości użytkowe.[11]

Należy się natomiast chyba zgodzić z faktem występowania sprzeczności między aspektem wartościowym i rzeczowym rachunku ekonomicznego, co potwierdza istnienie sprzeczności między strukturą produkcji a strukturą popytu oraz występowanie zjawisk inflacyjnych itp. Właściwe jednak funkcjonowanie obydwu rachunków pozwala w dużym stopniu na wyeliminowanie tych zjawisk.[12] Chodzi tu zatem o kompromis między rachunkiem bezpośrednim i rachunkiem pośrednim, między troską o makrostrukturę rozwoju gospodarki socjalistycznej, a przystosowaniem w dziedzinie mikroekonomicznej, zwłaszcza w zakresie dóbr konsumpcyjnych między szybkim wzrostem, a zapewnieniem konsumentom „asortyment" towarów, jakiego sobie życzą.

Problem optymalizacji jest bardzo złożony. Optymalnego stanu właściwie nie da się osiągnąć. Warto tu zaznaczyć, że możliwości wyboru są ograniczone zawsze, choć w różnym stopniu w różnym czasie. Dlatego nie jest ważny stan, lecz tendencja do zbliżania się do rozwiązań optymalnych? W istocie optymalizujący charakter mechanizmu opartego na rachunku pośrednim i bezpośrednim nie polega na tym, że zapewnia on osiąganie stanu optimum optimorum, lecz na tym, że umożliwia zbliżanie się do stanu optymalnego. Niewątpliwą zaletą tego mechanizmu jest również i to, iż mimo że traktuje przedsiębiorstwa i gospodarstwa konsumenckie jako podmioty gospodarcze stwarzając im pełną swobodę wyboru, nie zaprzepaszcza możliwości racjonalizacji z punktu widzenia preferencji ogólnogospodarczych.

---

[9] J. Mujżel, A. Marszałek (red.): *Zarys teorii funkcjonowania gospodarki socjalistycznej.* KIW, Warszawa 1980, s. 56.

[10] Prace O. Langego, Wł. Brusa, E. Lipińskiego, J. Mujżela, C. Juzefiaka, Cz. Bobrowskiego, M. Pohorillego i innych ekonomistów.

[11] Zob. Z. Federowicz: *Produkcja dodana, zysk, fundusze Wyd:* II PWE, Warszawa 1978, s. 13—14.

[12] Już w latach dwudziestych w ZSRR zalecano rachunek ekonomiczny pośredni (L. Jurkowski, A. Sokołow i inni).

ROLA CEN W RACHUNKU EKONOMICZNYM

W kalkulacjach rozpatrujących względną efektywność wyboru wariantów przyszłych struktur nakładów i wyników nie można abstrahować od zmian w relacjach cen, jako wyrazu wymagań co do pożądanych kierunków substytucji. [13] Nie mogą przekonywać argumenty, że rozbieżności między optymalizacją makroekonomiczną i mikroekonomiczną są dopuszczalne i uzasadnione, ponieważ są następstwem wadliwej struktury cen, przy której przesłanki mikroefektywności stają się mylące. Akceptacja takiej struktury cen musi prowadzić do utraty możliwości prowadzenia miarodajnego rachunku ekonomicznego w każdej skali, zarówno mikro, jak i makro. Można wskazać, że warunkiem niezbędnym (aczkolwiek niewystarczającym) dla poprawy miarodajności decyzji ekonomicznych jest usunięcie zniekształceń w strukturze cen bieżących, a następnie troska o to, aby nie pojawiły się one na nowo, a więc aby struktura cen bieżących dostosowała się stopniowo do zmieniających się warunków.

Rozbieżności obecnych od takiego poziomu relacji cen, które byłyby cenami równowagi, a tych od relacji kosztów społecznych wyznacza długość drogi, jaką gospodarka musi przejść w zakresie alokacji czynników produkcji, by móc mierzyć obiektywność cen kosztami społecznymi. Droga ta jest nie tylko długa, ale poruszać się będziemy po niej tym wolniej, im gorzej będziemy panowali nad strukturą i rozpiętością dochodów nominalnych a rozpiętości te neutralizować będziemy nie przez politykę podatków i świadczeń społecznych a przez ceny. Zatem rozbieżności relacji cen równowagi od relacji kosztów społecznych (poza rozbieżnościami wynikającymi ze świadomego kształtowania modelu konsumpcji), to wyraz rozbieżności struktury produkcji i struktury aparatu wytwórczego od struktury społecznie i ekonomicznie pożądanej.

Należy pozbyć się iluzji, że w danym czasie cena obiektywna to cena odpowiadająca kosztom społecznym. W danym czasie obiektywna to cena równowagi rynkowej. Dobry rynek to sytuacja, gdy rozpiętość relacji cen równowagi rynkowej w stosunku do kosztów społecznych nie przekracza pewnych granic, a jednocześnie nie ma społecznych i ekonomicznych barier na drodze wykorzystania tych różnic dla zmian struktury produkcji i struktury inwestycji. Jeżeli rozpiętości są duże, a możliwości zmian małe to różnice w rentowności przekraczają daleko zakres niezbędnych korzyści, jakie przedsiębiorstwa powinny uzyskiwać, by dostosować strukturę produkcji i inwestycji do potrzeb rynku. Wtedy nie-

---

[13] Zob. P. Dasqupta, S. Morglin, A. Sen: *Guidelines for Project Evaluation*, New York 1972.

zbędna jest rozbudowa systemu podatkowego neutralizującego nadmierne korzyści. Powyższe zjawisko jest tym większe, im mniejsze są możliwości importu relatywnie rzadkich towarów i środków produkcji. Wtedy w gospodarce można w odpowiednim stopniu wykorzystać import jako czynnik ograniczający rozpiętości relacji cen równowagi z relacjami kosztów produkcji, co poważnie utrudnia neutralizację tendencji monopolistycznych.

Dominowanie cen niższych od cen równowagi rynkowej prowadzi do chaosu w strukturze wydatków. Istnieje popyt na wszystko i trudno określić w oparciu o informacje płynące z rynku autentyczne relacje potrzeb. Wtedy relacje potrzeb zaczynają coraz bardziej odbiegać od relacji popytu. Zakłócony jest wtedy podstawowy mechanizm weryfikacji wartości społecznej jako podstaw do alokacji czynników produkcji w gospodarce. Z teorii K. Marksa wynika, że nie można bez określenia pracy niezbędnej z punktu widzenia potrzeb określić pracy niezbędnej z punktu widzenia warunków produkcji.

Niezrównoważony rynek utrudnia uzyskanie niezbędnych informacji dla tych zasadniczych decyzji alokacyjnych. Przy nierównowadze, oszczędnościach przymusowych i związanych z tym krążeniem dużej ilości gorącego pieniądza, mało mówi popyt z punktu widzenia wymogów alokacyjnych, gdyż wypaczone są reguły finansowe, które powinny decydować o kształtowaniu się świadomości na co można sobie pozwolić a na co nie. Okazja, chęć wydatkowania gorącego pieniądza, skłonność do chomikowania, naśladownictwo zachowań innych, spekulacja — oddziałują w poważnym stopniu na strukturę popytu. Wtedy przejawy braku równowagi na wielu segmentach rynku nie są jedynie wyrazem realnych potrzeb społecznych, a wyrazem daleko idących zniekształceń popytu wywołanych antyefektywnościowymi warunkami jego kształtowania.

Koszty, jakie ponosi społeczeństwo to nie tylko zakłócenia w alokacji czynników produkcji i straty związane z niedostosowaniem struktury produkcji do rzeczywistych potrzeb. To jednocześnie marnotrawstwo czasu, spekulacja i demoralizacja społeczna — to wszystko, co wiąże się z zakresem niezaspokojonych aspiracji. Dlatego nierównowaga to nie tylko zakres niezrealizowanych towarów i związane z tym oszczędności Nierównowaga to jednocześnie olbrzymi zakres wymuszonej substytucji, straty czasu, antyefektywnościowe bodźce i skutki długofalowe związane z zakłóceniem mechanizmu dostosowania produkcji do potrzeb.

Aby w gospodarce ujawniła się presja na rzecz racjonalizacji funkcjonowania mechanizmu opytmalizacyjnego nie wystarcza stawianie na samofinansowanie, samodzielność i samorządność przedsiębiorstw. Muszą poza tym być stworzone warunki do obiektywnej weryfikacji wyników pracy przedsiębiorstw i wszystkich uczestników życia gospodarczego. Tyl-

ko wtedy są obiektywne warunki do tego, aby móc korzystać ze skutków dobrych wyników pracy, i ponosić dotkliwe konsekwencje złych wyników. Nierównowaga, obfitość pieniądza jest zaprzeczeniem sytuacji, w której można racjonalnie weryfikować efekty i nakłady. Wtedy podważana jest zasada samofinansowania przedsiębiorstw, gdyż uzyskiwanie przychodów przez przedsiębiorstwo nie musi być tożsame z tym, że działalność produkcyjna jest akceptowana społecznie. Nadwyżka popytu nad podażą, łatwy pieniądz obniża wymagania w stosunku do wszystkich uczestników życia gospodarczego.

Przy głębokiej nierównowadze rynkowej, łatwość ukrycia nadmiernych kosztów w rosnących cenach, zmianach asortymentowych i obniżce jakości powoduje, że dążenie do autentycznej poprawy efektywności, do sięgania po rezerwy leżące głębiej przestaje być sprawą ekonomicznej kalkulacji, sprawą rachunku ekonomicznego, pozostając w najlepszym wypadku sprawą moralności i altruizmu. Zasady prakseologii i przedsiębiorczości mówią przecież, że dany efekt należy uzyskać przy najmniejszych nakładach. Jeżeli można się dobrze samofinansować drogą pokrywania cenami każdej podwyżki kosztów, bo i tak wszystko się sprzeda, to obniżka nakładów, poprawa jakości staje się niepotrzebnym, sprzecznym z wymogiem prakseologii wysiłkiem. Dlatego też brak w takich warunkach zainteresowania przedsiębiorstw obniżką kosztów, poprawą jakości, udoskonalaniem struktury produkcji nie jest w żadnym wypadku ich winą, a winą warunków, w jakich funkcjonują. I w takich warunkach samodzielność i samofinansowanie przedsiębiorstw przynosi jednak korzystne efekty w stosunku do systemu nakazowo-rozdzielczego. Chociaż brak wtedy podstaw do sięgania po rezerwy leżące głębiej, to napotykanie przez samodzielne i samofinansujące się przedsiębiorstwa na różnego rodzaju fizyczne braki w zaopatrzeniu prowadzi do uruchomienia działalności adaptacyjnej, pobudza oszczędność i wykorzystanie prostych rezerw, co trudno byłoby uzyskać w niesamodzielnych i ekonomicznie nieodpowiedzialnych przedsiębiorstwach systemu scentralizowanego.

Docelowy mechanizm ekonomiczny wynikający z założeń reformy gospodarczej zakłada, że samofinansowanie i samodzielność przedsiębiorstw stworzy silną presję na rzecz opytmalizacji, gdyż wystąpi racjonalna — z punktu widzenia społecznego — weryfikacja efektów i nakładów. Podstawą tej weryfikacji będzie dobry rynek. Dobry rynek to rynek z rezerwą, to takie ukształtowanie stosunków rynkowych, przy których silną pozycję reprezentują nabywcy, słabą sprzedawcy i producenci. Wówczas bariera popytu stanie się głównym czynnikiem weryfikacji efektywności i działań optymalizacyjnych w przedsiębiorstwach. Trudno podnosić ceny, gdyż ponosi się tego bolesne konsekwencje.

Działania obiektywizujące ceny mają podstawowe znaczenie w rachun-

ku ekonomicznym i w procesach opytmalizacyjnych w przedsiębiorstwach socjalistycznych. Jeżeli ceny będą kształtowane pod wpływem preferencji poszczególnych producentów, nie zaś producenci będą się do nich dostosowywać, oparcie działania przedsiębiorstw na zasadzie maksymalizacji zysku może spowodować zakłócenia w procesach optymalizacyjnych.

Zgodnie z założeniami reformy gospodarczej, ceny jako podstawowe instrumenty systemu funkcjonowania gospodarki narodowej miały wymusić w przedsiębiorstwach niepohamowaną skłonność do wzrostu produkcji zgodnie z zapotrzebowaniem rynku. W ten sposób jak gdyby w sposób naturalny zostałyby wymuszone procesy optymalizacji skali i struktury produkcji w przedsiębiorstwie, bowiem założono całkowitą supremację kryteriów efektywnościowych, uznając je jako wystarczające a zarazem niezastąpione *antidotum* na nieracjonalne i nieoptymalizujące zachowanie się przedsiębiorstw w praktyce gospodarczej do czasów reformy. W praktyce gospodarczej okazało się, że racjonalizacja i optymalizacja zachowań przedsiębiorstw zorinetowanych na maksymalizację zysku, zakłócana jest bardzo często niewłaściwymi praktykami windowania cen. Wydaje się, że jest to nie tyle wina ostrej nierównowagi rynkowej, co brak konsekwencji w założonej przez reformę gospodarczą pełnego uporządkowania cen w naszej gospodarce. Ceny urzędowe, regulowane i umowne w zdecydowanej większości oparte są o koszty produkcji. W związku z tym zmiany w kosztach produkcji przenoszone są na poziom cen dla konsumentów, bez uszczerbku dla poziomu zysku. Ogranicza to aktywne wykorzystanie cen w procesach optymalizacyjnych.

РЕЗЮМЕ

Оптимализация экономической деятельности обозначает стремление к достижению реализации намеченной цели деятельности. В оптимализации самым главным является не поиск „оптимального" единичного регулятора, нереалистического мира Уолраса, а совершествование устройства механизма функционирования социалистической экономики с целью создания лучших условий оптимализации производства. Итак, в представленной здесь трактовке оптимализационные процессы рассматриваются как любые действия, направленные на улучшение удовлетворения потребностей населения. Оптимализация в таком понимании не обозначает максимальных или минимальных эффектов, а значительное улучшение результатов по отношению к ранее достигнутым.

Такое, расширенное понимание оптимализации вызвано затруднениями при попытках более широкого использования математических методов. Настоящий этап исследований вопросов оптимализации в социалистической экономике привел большинство исследователей к мнению о многочисленных недостатках макроэкономических, микроэкономических и балансовых моделей. Ввиду этого представляется возможным трактовка названных моделей лишь в качестве элементов совершенствования оптимализационных процессов.

Главным преимуществом внедряемой в ходе экономической реформы системы экономики с точки зрения принятия решений является создание климата микроэкономической оптимализации на уровне предприятия. Отведение главной роли частной оптимализации позволяет пересмотреть тезис, согласно которому она якобы не гарантирует оптимализации в масштабах страны.

Функционирование правильных цен трактуется как основное и непременное условие совершенствования оптимализационных процессов.

SUMMARY

Optimalization of the economic activity means aspiration towards the realization of the intended goal of activity. Optimalization does not mean searching for the "optimum" singular regulator, an unrealistic Walras' world, but the perfection of the solutions of the mechanism of the functioning of the socialist economy for the creation of better and better conditions for the production optimalization. Hence, in this approach, the optimalization processes are viewed as any activity which contributes to the improvement of the need satisfaction. This is not optimalization in the sense of reaching the greatest or the smallest effects, but in the sense of a visible improvement of the results in relation to the results obtained so far.

Such conventional and broadened understanding of optimalization follows from the problems in a wider application of mathematic methods. The present state of research on optimalization in the socialist economy enabled the majority of researchers to realize different shortcomings of macro-economic, micro-economic and balance models. In such a situation, we feel justified in treating these models as mere elements of the perfection of optimalization processes.

The main advantage of the economic system introduced by the economic reform the point of view of the decision, the creation of the climate of micro-economic optimalization on the level of the enterprise, by acknowledging the foremost function to the partial optimalization it is possible too verify a thesis according to which the partial optimalization does not guarantee the general economic optimalization.

The functioning of adequate prices is here treated as the basic and indispensable condition for the perfection of optimalization processes.